

Dezerner, Pa

Wielki gmach kamienny pomnik
Strzela w niebo swoją szpicą
Środek Europy przygnieciony pięścią komunizmu
"Pałac" z dumą mówią o nim
Pałac nowych możnowładców
Jak śmieszne przy tym głazie
Wyglądasz robotniczy darmozjadzie
Z tysięcy okien fotoaparaty
Kradną twarze przechodniom
Antena rozgrzana do białości
Nadaje z maniacką zaciekłością
A ja stoję na dole pałacu
Z zadartą do góry głową
Podpalam z rozkoszą lont
I pragnę wysadzić go sobą